

Sygn. akt III Ca 214/20

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 września 2020r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący - Sędzia SO Paweł Poręba

Protokolant: sekr. sąd. Ewelina Konieczny

po rozpoznaniu w dniu 9 września 2020r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa A. B.

przeciwko M. Ł.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Zakopanem

z dnia 9 stycznia 2020r., sygn. akt I C 471/17

1. **oddala apelację,**

2. **zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1 800 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

(...)

Sygn. akt III Ca 214/20

## UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu

z dnia 09 września 2020 r.

Powód A. B. wniósł o zasądzenie od pozwanej M. Ł. kwoty 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 6.120 zł tytułem odszkodowania.

W uzasadnieniu podniósł, iż sprawa dotyczy zdarzenia, mającego miejsce na podjeździe pensjonatu pozwanej w dniu 13 lutego 2017 r., wskutek którego doznał rozległych urazów.

Pozwana M. Ł. wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania.

W uzasadnieniu wskazała, iż brak jest podstaw roszczenia odszkodowawczego powoda, ponieważ powód nie wykazał, kiedy i gdzie dokładnie miało miejsce zdarzenie powodujące szkodę. Ponadto podała, że jej odpowiedzialności przeczą okoliczności towarzyszące pobytowi powoda w jej pensjonacie.

Wyrokiem z dnia 9 stycznia 2020 r. Sąd Rejonowy w Zakopanem oddalił powództwo ( pkt I ) oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu wyłożonych kosztów zastępstwa prawnego ( pkt II ).

Sąd Rejonowy ustalił, że powód w okresie od 11 lutego 2017 r. do 13 lutego 2017 r. przebywał w B.. Nocował w wynajętym od pozwanej pokoju w jej pensjonacie.

W dniu 14 lutego 2017r. powód został przyjęty do P. (...)w N.. W karcie informacyjnej leczenia szpitalnego jako rozpoznanie przy wypisie ujawniono „złamanie podudzia łącznie ze stawem skokowym” (kod (...)), przy czym jako przyczynę wskazano „upadek na łyżwach, nartach, wrotkach i deskorolkach” (kod Wo2). Następnie podlegał leczeniu w Regionalnym Szpitalu w K. oraz Szpitalu Wojewódzkim w K.. Powód doznał złamania kostki bocznej, krawędzi tylnej kości piszczelowej, uszkodzeniu więzadła trójgraniastego stawu skokowego goleni prawej. Wymagał skomplikowanego leczenia operacyjnego i rehabilitacji. Powód mógł podjąć pracę fizyczną od 18 lipca 2017 r.

Powód miał zostać zatrudniony u swojego znajomego - T. S., na stanowisku kierowcy. Po przebytych leczeniu nie mógł jednak prowadzić samochodu, wobec czego nie doszło do zawarcia umowy.

Stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie dokumentów urzędowych, zeznań świadków oraz opinii biegłego.

Dokonując oceny dowodów Sąd Rejonowy zaznaczył, iż zeznania stron i świadków powoływanych przez strony były sprzeczne w zakresie upadku powoda na zamrożonej powierzchni przed pensjonatem pozwanej, na co wskazywali powód i powołani przez niego świadkowie, podczas gdy pozwana i świadkowie przez nią powoływani twierdzili, że każdy wieczór spędzał on wraz z grupą kilku osób w jadalni jej pensjonatu. Fakt ten jednak nie miał znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie, ponieważ przyczyna pobytu powoda w (...) szpitalu została wykazana dokumentem urzędowym – kartą informacyjną sporządzoną przez Szpital, która została powodowi wydana przy wypisie ze szpitala.

W tym stanie rzecz Sąd Rejonowy stwierdził, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Zdaniem Sądu Rejonowego, o ile w sprawie wykazano, że powód odniósł poważne urazy, które skutkowały kilkumiesięczną rekonwalescencją, koniecznością pobytu w szpitalu i rehabilitacją, to brak jest podstaw do przyjęcia, że uszkodzenie ciała powoda spowodowane zostały upadkiem na lodzie na posesji pozwanej. Z treści karty informacyjnej sporządzonej przy przyjęciu powoda do (...) szpitala wynika bowiem, iż obrażenia te są skutkiem upadku na nartach lub łyżwach. Sąd Rejonowy podkreślił, iż informacje z karty lekarz sporządzający uzyskuje bezpośrednio od pacjenta w trakcie wywiadu i ujawnia je w sposób przewidziany w Międzynarodowej Klasyfikacji Chorób (...), zgodnie z którą pod kategorią W znajdują się „zewnątrzne przyczyny zachowania i zgonu”, w tym w szczególności symbole (...): „upadek na tym samym poziomie na lodzie i śniegu” oraz (...): „upadek na łyżwach, nartach, wrotkach i deskorolkach”. Karta ta jest wydawana pacjentowi, który kwituje podpisem jej odbiór. Jednocześnie Sąd Rejonowy wskazał, że dokument ten jest dokumentem urzędowym w rozumieniu art. 244 k.p.c. Zdaniem Sądu Rejonowego powód odbierając kartę informacyjną powinien więc zadbać o to, by przyczyna wypadku w niej wskazana była zgodna z rzeczywistością, jednak nie zgłaszał żadnych uwag i nie żądał jej sprostowania.

Sąd Rejonowy stwierdził zatem, że pomiędzy poślizgnięciem się powoda na posesji pozwanej a urazami odniesionymi przez powoda nie zachodzi związek przyczynowo-skutkowy, co zostało wykazane ww. dokumentem urzędowym. Dlatego zbędnym było badanie czy w istocie zdarzenie to miało miejsce.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu z art. 98 § 1 k.p.c.

***Apelację od powyższego wyroku złożył powód ( k. 374-378 ), który zaskarżył wyrok w całości.***

Wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 244 § 1 k.p.c. poprzez jego błędną wykładnię przejawiającą się uznaniem karty informacyjnej sporządzonej przez Szpital za dokument urzędowy,
2. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę dowodów polegającą na odmówieniu wiarygodności zeznaniom świadków wnioskowanych przez powoda i pominięciem ich zeznań jedynie ze względu na fakt, że treść zeznań była odmienna od treści dokumentu, tj. karty informacyjnej sporządzonej przez Szpital,
3. istotny błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że uraz powoda był wynikiem upadku na łyżwach lub nartach, podczas gdy z materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie wynika, że do urazu doszło na posesji pozwanej.

Podnosząc powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu. Ponadto domagał się zasądzenia od pozwanej na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

***W odpowiedzi na apelację ( k. 391-393 )*** pozwana wniosła o jej oddalenie w całości, a także o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

***Sąd Okręgowy zważył co następuje:***

***Apelacja powoda jest niezasadna, a podniesione w niej zarzuty nieskuteczne.***

Na wstępie wyjaśnić należy, że niniejsza sprawa, zgodnie z art. 505<sup>1</sup> pkt 1 k.p.c., rozpoznana była w postępowaniu apelacyjnym jako sprawa uproszczona. Powód wystąpił bowiem przeciwko pozwanej z roszczeniem o świadczenie, gdzie wartość przedmiotu sporu określona została na kwotę 11.120 zł.

Przywołany art. 505<sup>1</sup> pkt 1 k.p.c. w aktualnym brzmieniu ( obowiązującym od dnia 7 listopada 2019 r. ) stanowi, że w postępowaniu uproszczonym rozpoznaje się sprawy o świadczenie, jeżeli wartość przedmiotu sporu nie przekracza dwudziestu tysięcy złotych, a w sprawach o roszczenia z rękojmi lub gwarancji - jeżeli wartość przedmiotu umowy nie przekracza tej kwoty. W obowiązującym stanie prawnym dopuszczalne jest zatem rozpoznanie w postępowaniu uproszczonym nie tylko tych spraw, gdzie źródłem stosunku prawnego jest umowa.

Zgodnie dyspozycją z art. 9 ust. 4 ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U.2019 poz. 1469 ) do rozpoznania środków odwoławczych wniesionych i nierozpoznanych przed dniem wejścia w życie tej ustawy stosuje się przepisy ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. - kodeks postępowania cywilnego w brzmieniu dotychczasowym.

Ww. ustawa z dnia 4 lipca 2019 r. w zakresie dotyczącym środków odwoławczych weszła w życie z dniem 7 listopada 2019 r.

Dlatego do rozpoznania środków odwoławczych wniesionych po dniu wejścia w życie tej ustawy ( a tak jest w niniejszej sprawie – bo apelację nadano w dniu 24 lutego 2020 r. k. 380 ) stosuje się przepisy w brzmieniu aktualnie obowiązującym.

***Brak jest podstaw do uchylenia zaskarżonego wyroku na podstawie art. 368 § 4 k.p.c. z powołaniem na nierozpoznanie istoty sprawy.***

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem pojęcie „istoty sprawy” odnosi się do jej aspektu materialnego, a nierozpoznanie istoty zachodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, a więc gdy sąd zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 18 czerwca

2013 roku, I ACa 306/2013, publ. LexPolonica nr 6960459; wyrok SN z dnia 24 maja 2012 roku, V CSK 260/2011, publ. LexPolonica nr 4934975; wyrok SN z dnia 24 marca 2004 roku, I CK 505/2003, publ. LexPolonica nr 2025461).

O sytuacji takiej można mówić, jeżeli np. sąd nie wniknął w całokształt okoliczności sprawy, ponieważ pozostając w mylnym przekonaniu ograniczył się do zbadania jedynie jednej okoliczności, w związku z czym przedwcześnie oddalił powództwo albo jeżeli zaniechał zbadania merytorycznych zarzutów pozwanego ( np. zarzutu przyczynienia, przedawnienia, itp. ).

Do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi również w sytuacji, w której sąd pierwszej instancji dokonał oceny prawnej roszczenia bez oparcia jej o właściwie ustaloną podstawę faktyczną i w związku z tym w sprawie zachodzi potrzeba poczynienia po raz pierwszy niezbędnych ustaleń faktycznych.

Skorzystanie w takim wypadku z możliwości uzupełnienia postępowania dowodowego przez sąd drugiej instancji godziłoby w zasadę dwuinstancyjności postępowania sądowego, zagwarantowana# w art. 176 Konstytucji RP ( tak: wyroki SN: z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, nie publ., z dnia 21 października 2005 r., III CK 161/05, nie publ., z dnia 20 lipca 2006 r., V CSK 140/06, nie publ., z dnia 11 sierpnia 2010 r., I CSK 661/09, nie publ., z dnia 26 stycznia 2011 r., IV CSK 299/10, nie publ. i z dnia 12 stycznia 2012 r., II CSK 274/11, nie publ. oraz postanowienia z dnia 13 listopada 2014 r., V CZ 73/14, nie publ., z dnia 20 lutego 2015 r., V CZ 119/14, nie publ., z dnia 26 marca 2015 r., V CZ 7/15, nie publ., z dnia 2 lipca 2015 r., V CZ 39/15, nie publ. i z dnia 26 czerwca 2015 r., I CZ 60/15, nie publ.).

W ocenie Sadu Okręgowego w realiach niniejszej sprawy jej istota została przez Sąd Rejonowy ustalona, zbadana i wyjaśniona.

Należy podkreślić, iż Sąd Okręgowy rozpoznając apelację powoda jako sąd odwoławczy nie prowadził postępowania dowodowego, dlatego do niniejszego uzasadnienia zastosowanie znajduje art. 505<sup>13</sup> § 2 k.p.c. Stosownie zatem do art. 505<sup>13</sup> § 2 k.p.c., jeżeli sąd II instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Sąd Rejonowy postępowanie przeprowadził prawidłowo i dokonał co do zasady prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Okręgowy w całości podziela i przyjmuje za własne bez konieczności ich ponownego przytaczania ( tak: wyrok SN z 9 marca 2006 r., sygn. akt I CSK 147/05, publ. LEX nr 190753). W sytuacji zaś, gdy sąd odwoławczy orzeka na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji nie musi powtarzać dokonanych ustaleń, gdyż wystarczy stwierdzenie, że przyjmuje je za własne (por. np. orzeczenia SN z dnia 13 grudnia 1935 r., C III 680/34. publ. Zb. Urz. 1936, poz. 379, z dnia 14 lutego 1938 r., C II 21172/37 publ. Przegląd Sądowy 1938, poz. 380 i z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, publ. OSNC 1999, nr 4, poz. 83).

W konsekwencji nie ma wobec tego potrzeby procesowej przeprowadzania na nowo każdego ze wskazanych wywodów, a wystarczy odnieść się do tych ustaleń i ocen, które zostały zakwestionowane w apelacji (por. wyrok SN z 10 października 1998 r., III CKN 650/98, publ. Legalis nr 362243, wyrok SN z 27 listopada 2003 r., II UK 156/03, publ. LEX nr 390069, wyrok SN z 9 lutego 2012 r., III CSK 179/11, publ. LEX nr 1165079).

### ***Niezasadny jest zarzut apelacji dotyczący naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 233 k.p.c.***

Powód w istocie w ramach tego zarzutu kwestionuje nie tylko ocenę dowodów dokonaną przez Sąd Rejonowy, ale także zarzuca błąd w ustaleniach faktycznych.

W apelacji skarżący nie zaprezentował zaś żadnych argumentów jurystycznych, logicznych, czy wynikających z doświadczenia życiowego, w wyniku których możliwe byłoby podważenie kluczowych dla sprawy ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji. Nie wykazał przy tym powód jakiegokolwiek przyczyny dyskwalifikującej postępowanie dowodowe Sądu Rejonowego.

Samo zaś twierdzenie strony – co już wyżej podkreślono - o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości, nie jest wystarczające ( tak: . wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 13 września 2012 r., sygn. akt I ACa 445/12, publ. LEX nr 1223454).

Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych jest zasadny wtedy, gdy sąd ustalił stan faktyczny w oderwaniu od zgromadzonych dowodów (tzw. błąd braku), jak i wtedy, gdy podstawą ustaleń faktycznych uczyniono wprawdzie wszystkie ujawnione w toku rozprawy dowody, lecz dokonano ich nieprawidłowej oceny z punktu widzenia zasad logiki, wskazań wiedzy czy doświadczenia życiowego (tzw. błąd dowolności).

Zarzut ten jest zatem z istoty rzeczy powiązany z zarzutem naruszenia przepisów postępowania.

Istotnym jest przy tym - podczas formułowania zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych - wskazanie konkretnych uchybień Sądu I instancji, albowiem rzeczą skarżącego nie jest przedstawienie własnej wersji wydarzeń, lecz wykazanie, iż to Sąd pierwszej instancji błędnie ustalił fakty z punktu widzenia swobodnej oceny dowodów. Błąd w ustaleniach faktycznych jest skutkiem naruszenia przepisów postępowania, gdyż przeprowadzenie postępowania zgodnie ze wszystkimi zasadami i regułami procesu prowadzi do poprawnych (z punktu widzenia procesowego) ustaleń faktycznych.

Takich uchybień w postępowaniu Sądu Rejonowego skarżący nie zdołał zaś skutecznie wykazać.

Wbrew zarzutom apelacji Sąd Rejonowy nie uchybił zasadom prawidłowej oceny dowodów i nie przekroczył granicy swobodnej oceny.

Podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądenia jest rozstrzygnięcie kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału ( tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 1996 roku, II CRN 173/95, publ. LEX nr 1635264).

W orzecznictwie powszechnie przyjmuje się, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być określone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 1980 r., II URN 175/79, OSNC 1980, nr 10, poz. 200; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000, nr 17, poz. 655; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2000 r., III CKN 1049/99, LEX nr 51627; uzasadnienie wyroków Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2000 r., IV CKN 1097/00, LEX nr 52624; z dnia 29 września 2000 r., V CKN 94/00, LEX nr 52589; z dnia 15 listopada 2000 r., IV CKN 1383/00, LEX nr 52544; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 2001 r., II UKN 423/00, OSNP 2003, nr 5, poz. 137; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2002 r., IV CKN 859/00, LEX nr 53923; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2002 r., IV CKN 1050/00, LEX nr 55499; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, LEX nr 56906; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., IV CKN 1316/00, LEX nr 80273).

Skuteczne przedstawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 k.p.c. wymaga zaś wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania, lub doświadczenia życiowego. Nie jest natomiast wystarczające subiektywne przekonanie strony o innej niż przyjął to Sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena Sądu ( tak: orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 5 sierpnia 1999 roku, II UKN 76/99, publ. OSNAPiUS 2000, Nr 19, poz. 732; z dnia 10 kwietnia 2000 roku, V CKN 17/2000, publ. OSNC 2000, Nr 10, poz. 189; z dnia 10 stycznia 2002 roku, II CKN 572/99, publ. LEX nr 53136; z dnia 27 września 2002 roku, II CKN 817/00, publ. LEX nr 56096).

Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź

negatywnych, i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia ( tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2003 roku, II CK 75/02).

Na sądzie orzekającym ciąży obowiązek dokonania oceny wszechstronnej, w czym mieści się wymaganie rozważenia wszystkich dowodów mających znaczenie dla przedmiotu sprawy oraz kierowania się w ocenie regułami logiki i doświadczenia życiowego nakazującego uwzględniać wzajemne związki między poszczególnymi faktami ( tak: wyrok SN z dnia 10 lutego 2005 r., II CK 385/04).

Z art. 232 k.p.c. wynika zasada, że to strony, a nie sąd, powinny przedstawiać materiał pozwalający poczynić ustalenia faktyczne, z których wywodzą skutki prawne. Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik procesu (wyrok SN z dnia 7 października 1998 r., II UKN 244/98, OSNAPiUS 1999, Nr 20, poz. 662), jak również nie jest jego rzeczą zarządzanie dochodzenia w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, sąd nie jest też zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (wyrok SN z dnia 17 grudnia 1996 r., I CKU 45/96, OSNC 1997, nr 6-7, poz. 76).

Nie jest więc rzeczą Sądu poszukiwanie za stroną dowodów przez nią niewskazanych, mających na celu udowodnienie jej twierdzeń (co wyraźnie podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z 17 grudnia 1996 r., I CKU 45/96, publ. OSNC 1997/6-7/76).

Działanie Sądu z urzędu może prowadzić do naruszenia prawa do bezstronnego Sądu i odpowiadającego mu obowiązku przestrzegania zasady równego traktowania stron (art. 32 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP) - tak: wyrok SN z dnia 12 grudnia 2000 r., V CKN 175/00 z aprobuską głośną W. Broniewicza, publ. OSP 2001/7/8/116 C).

Sąd inicjatywa dowodowa należała do stron postępowania, a strony doskonale wiedziały jakie okoliczności podlegają dowodzeniu. Lektura pism procesowych stron wskazuje, że strony formułowały swoje stanowiska w sprawie i zgłaszały określone wnioski dowodowe z dokumentów.

Dodatkowo należy zaznaczyć, iż zgodnie z art. 3 k.p.c. obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach, jednak ciężar udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy obciąża stronę, która z faktów tych wywodzi skutki prawne ( art. 6 k.c. ).

Ciężar dowodu w postępowaniu cywilnym z reguły spoczywa na powodzie.

Powinien on dowieść wystąpienia faktów tworzących jego prawo podmiotowe będące źródłem roszczeń oraz faktów uzasadniających jego odpowiedź na zarzuty pozwanego, natomiast pozwany dowodzi faktów uzasadniających jego zarzuty przeciwko roszczeniu powoda - fakty tamujące oraz niweczące (wyroki SN: z dnia 20 grudnia 2006 r., IV CSK 299/06, publ. LEX nr 233051; z dnia 29 września 2005 r., III CK 11/05, publ. LEX nr 187030). Reguły rozkładu ciężaru dowodu mają charakter gwarancyjny, wskazując stronę, która poniesie negatywne konsekwencje nieudowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia istotne znaczenie.

Sąd Rejonowy jak wynika z pisemnego uzasadnienia wyroku ( k. 371-372 ), ustalił stan faktyczny w sprawie ocenił zebrane dowody oraz wyjaśnił należycie podstawę prawną rozstrzygnięcia .

Dyspozycja art. 327<sup>1</sup>§ 1 k.p.c. oznacza zatem, iż Sąd zobowiązany jest w pisemnym uzasadnieniu do wyjaśnienia motywów podjętego rozstrzygnięcia w sposób umożliwiający przeprowadzenie kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia.

Dodatkowo uzasadnienie wyroku sporządza się w sposób związany ( art. 327<sup>1</sup>§ 2 k.p.c. )

Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym niniejszą apelację podziela pogląd, iż o uchybieniu przepisowi art. 327<sup>1</sup>§ 1 k.p.c. ( poprzednio art. 328 § 2 k.p.c. ) można było by mówić jedynie wtedy, gdyby uzasadnienie zaskarżonego

orzeczenia nie zawierało danych pozwalających na kontrolę tego orzeczenia (tak: postanowienie SN z dnia 21 listopada 2001 r., I CKN 185/01, publ. LEX nr 52726, zob. też wyroki SN: z dnia 18 marca 2003 r., IV CKN 1862/00, publ. LEX nr 109420, z dnia 5 października 2005 r., I UK 49/05, publ. M.Praw. 2006, nr 4, s. 214).

W przedmiotowej sprawie kluczowe było ustalenie czy do zdarzenia powodującego szkodę doszło na posesji pozwanej, tj. przed jej pensjonatem czy też podczas jazdy na nartach.

Sąd Rejonowy wskazał bowiem, że z karty informacyjnej leczenia szpitalnego powoda A. B. z dnia 14 lutego 2017 r. (k. 59) wynika, iż doznane przez niego obrażenia są skutkiem upadku na nartach lub łyżwach. Co istotne, Sąd pierwszej instancji uznał, że przyczyna pobytu powoda w (...) szpitalu została wykazana dokumentem urzędowym, tj. przedmiotową kartą informacyjną sporządzoną przez Szpital, która została wydana powodowi przy wypisie ze szpitala.

Na podstawie zapisów powyższego dokumentu Sąd Rejonowy poczynił istotne ustalenia odnośnie stwierdzonych urazów u pacjenta, tj. złamanie podudzia łącznie ze stawem skokowym oraz, że obrażenia te są skutkiem upadku na nartach lub łyżwach. Sąd pierwszej instancji stwierdził, że ww. karta informacyjna leczenia szpitalnego – jako dokument urzędowy – stanowi wystarczającą podstawę do uznania, iż pomiędzy hipotetycznym poślizgnięciem się powoda na posesji pozwanej a urazami odniesionymi przez powoda nie zachodzi związek przyczynowo – skutkowy, co skutkowało oddaleniem powództwa.

Zdaniem Sądu Okręgowego w składzie rozpoznającym niniejszą apelację rację ma apelujący o ile wskazuje, że karta informacyjna leczenia szpitalnego nie jest dokumentem urzędowym w rozumieniu art. 244 § 1 k.p.c.

Zgodnie z treścią art. 244 § 1 k.p.c. dokumenty urzędowe, sporządzone w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania, stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Nie znaczy to jednak, że domniemanie prawdziwości odnosi się do całej zawartej w nim treści. „O tym, co jest objęte domniemanie przesądza zakres uprawnienia organu sporządzającego i charakter dokumentu oraz zawartych w tym dokumencie danych” (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2010 roku, I CSK 456/09, niepubl. SIP LEX nr 688855). Charakter dokumentacji lekarskiej i zakres uprawnień osób, które ją tworzą nie obejmuje okoliczności faktycznych przebiegu zdarzenia, których nie byli świadkami.

Przedmiotowa karta może mieć więc jedynie charakter dokumentu prywatnego i jego moc dowodowa ograniczona jest do założenia, że osoba która go podpisała, złożyła oświadczenia zawarte w tym dokumencie (art. 245 k.p.c.). Innymi słowy, taki dokument nie korzysta z domniemania zgodności z prawdą oświadczeń w nim zawartych, a jedynie z domniemania autentyczności i domniemania wyłączającego potrzebę dowodu, że osoba, która dokument podpisała, złożyła zawarte w nim oświadczenie. Wobec tego dowód z dokumentu prywatnego jest samodzielnym środkiem dowodowym, którego moc sąd ocenia według zasad określonych w art. 233 § 1 k.p.c. (por. T. Ereciński, op. cit, tom 1, str. 576) – por. wyrok SO w Elblągu z dnia 21 listopada 2013 r., I Ca 300/13. Lex nr 1719674.

Takie stanowisko nie podważa jeszcze zasadności wniosków wyciągniętych przez Sąd I instancji jako zgodnych z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Dokonać bowiem należało oceny pozostałego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Ten z kolei – w ocenie Sądu Okręgowego, w składzie rozpoznającym niniejszą apelację - nie dawał podstaw do przypisania pozwanej odpowiedzialności za zdarzenie powodujące szkodę.

W sprawie nie wykazano związku przyczynowo skutkowego pomiędzy szkodą (obrażeniami jakich doznał powód) a zdarzeniem powodującym szkodę (poślizgnięcie się na posesji pozwanej). Przemawia za tym kilka argumentów.

W pierwszej kolejności zauważyć należy, że w samym pozwie w sposób lakoniczny opisano sytuację powodującą szkodę, nie sprecyzowano w nim kiedy miało dojść do przedmiotowego wypadku oraz w jakich okolicznościach. W

uzasadnieniu pozwu w sposób ogólny wskazano jedynie, że po przybyciu w dniu 13 lutego 2017 r. powód, na podjeździe przed wejściem do pensjonatu uległ wypadkowi. Powód miał poślizgnąć się na nieodśnieżonej drodze i upaść (k. 2).

Dalej zauważyć należy, że zeznania świadków powoda co do przebiegu zdarzenia powodującego szkodę są niespójne, a momentami wewnętrznie sprzeczne.

I tak, świadek M. U. słuchany w drodze pomocy prawnej podał, że powód poślizgnął się gdy wracał wieczorem do pensjonatu pozwanej od zakwaterowanej w innym miejscu E. B. (1). Wskazał, że do wypadku doszło bliżej drogi niż pensjonatu (k. 226). Dalej świadek podał, że wyszedł na zewnątrz po otrzymaniu telefonu od żony powoda i wówczas pomógł A. B. wstać oraz zejść na dół (pensjonat położony jest w dolinie) – k. 225.

Tymczasem żona ww. świadka, a siostra powoda – A. U. zeznała, że brat przewrócił się przed budynkiem kiedy wraz z żoną i córką wracał wieczorem od E. B. (1) (k. 266). Relacjonując przebieg zdarzenia wskazała, że: „w pewnym momencie przybiegła M., tj. żona powoda i powiedziała, że A. się przewrócił. Wybiegł mój mąż i znajomy.” (k. 227). Jedynie, co do okoliczności, że do przedmiotowego wypadku doszło wieczorem kiedy do powód wraz z żoną i córką wracali od E. B. (2) zeznania ww. świadków są zgodne.

Z kolei co do miejsca upadku oraz przebiegu udzielonej powodowi pomocy wykluczają się one wzajemnie.

Z zeznań świadka A. U. wynika, że po przyjeździe do pensjonatu, grupa urlopowiczów zjadła śniadanie, po czym udali się na stok narciarski – powód pojechał na inny wyciąg bo był początkującym narciarzem – zaś do samego wypadku doszło wieczorem. Tymczasem z uzasadnienia pozwu wynika, że powód tuż po przyjeździe uległ wypadkowi, zaś z jego zeznań wynika, że na nartach w ogóle nie jeździ (k. 283).

Brak jest również spójności pomiędzy zeznaniami świadka A. U. oraz wywiadem lekarskim przeprowadzonym przed przyjęciem powoda na oddział w szpitalu w N. w dniu 14 lutego 2017 r. Z dokumentacji lekarskiej wynika bowiem, że brak było rodziny przy przyjęciu pacjenta na oddział (k. 69). Tymczasem siostra powoda zeznała (k. 226), że A. B. do szpitala odwiozła E. B. (2) oraz żona powoda M. B. – co również sama potwierdziła słuchana w drodze pomocy prawnej (k. 281).

Powyższe dowody nie pozwalają na jednoznaczne stwierdzenie, że obrażenia powoda opisane w pozwie powstały w okolicznościach przez niego podanych.

Wątpliwości budzi również fakt miejsca hospitalizacji powoda w szpitalu w N., skoro z pensjonatu pozwanej (W. (...)w B.) bliżej jest do szpitala w Z..

Należy pamiętać, że zasadniczym problemem jaki leżał u podstaw oddalenia powództwa był fakt braku wykazania związku przyczynowo – skutkowego pomiędzy hipotetycznym poślizgnięciem się powoda na posesji pozwanej a urazami poniesionymi przez powoda.

Nie zostało w toku postępowania pierwszostancyjnego w sposób nie budzący wątpliwości wykazane, że to właśnie na posesji pozwanej (przed jej pensjonatem) doszło do zdarzenia powodującego szkodę.

Tymczasem, to na powodzie – jak już wskazano - spoczywał ( art. 6 k.c. ) ciężar wykazania zarówno faktu wystąpienia szkody, jak i związku przyczynowego pomiędzy konkretnym (ściśle określonym zdarzeniem) a zaistnieniem tej szkody. Skoro Sąd Rejonowy przyjął, zresztą całkowicie słusznie, że ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, aby powód poślizgnął się na posesji pozwanej, to nie sposób uznać że zachodzi naturalny ( normalny ) związek przyczynowo – skutkowy. W niniejszym procesie na powodzie spoczywał ciężar udowodnienia tego, że do wypadku doszło przed pensjonatem (...), a nie podczas jazdy na nartach/łyżwach – co wynika z zeznań pozwanej i jej świadków korespondujących z zalegającą w aktach sprawy dokumentacją medyczną.

Wszelkie twierdzenia zawarte w apelacji nie są w stanie zmienić tego, że powód nie wykazał, iż do zdarzenia powodującego szkodę doszło podczas poślizgnięcia się powoda przed pensjonatem pozwanej.



***W konsekwencji powyższych uwag bezzasadny jest zarzut apelacji, iż Sąd Rejonowy popełnił istotny błąd w ustaleniach faktycznych.***

Podkreślić trzeba także, że Sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji jest związany zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa procesowego ( tak: wyrok SN z dnia 18 czerwca 2010 r. V CSK 448/09, publ. LEX nr 677914 ).

Związanie to oznacza, że Sąd Okręgowy nie bada obecnie i nie rozważa wszystkich możliwych i hipotetycznych naruszeń prawa procesowego popełnionych przez Sąd Rejonowy.

Mając na uwadze powyższe wobec tego, że powód nie wykazał przesłanek umożliwiających przypisanie odpowiedzialności pozwanej Sąd Okręgowy oddalił apelację jako niezasadną w myśl art.385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz art. 391 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy zasądził od strony przegrywającej – powoda na rzecz pozwanej zwrot kosztów w kwocie 1.800 zł równych wynagrodzeniu adwokata w stawce minimalnej określonej w § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800).

(...)